

POLICJANT POMÓGŁ W REANIMACJI MĘŻCZYZNY

Podczas Wszystkich Świętych na cmentarzu w Borku Wielkopolskim mężczyzna upadł i stracił przytomność. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Policjant będący na miejscu pomógł w reanimacji mężczyzny. Okazało się, że uszkodzony miał zawał.

W dniu 1 listopada br. policjanci z Posterunku Policji w Borku Wlkp. pełniący służbę przy miejscowym cmentarzu zostali poinformowani, że na cmentarzu zasnął mężczyzna. W tym czasie przyjechała karetka pogotowia, którą wezwali wcześniej postronni ludzie.

Mundurowi zadbali o to, aby karetka miała miejsce parkingowe przy wejściu na cmentarz. Mł. asp. Łukasz Stężycki razem z ratownikami medycznymi poszedł na miejsce, gdzie był już reanimowany 61-letni mieszkaniec gm. Borek Wlkp. Policjant na zmianę z ratownikami medycznymi oraz strażakami kontynuował reanimację.

Do mężczyzny zostało wezwane lotnicze pogotowie ratunkowe, które z uwagi na złe warunki atmosferyczne nie mogło przylecieć. Po ustabilizowaniu czynności życiowych mężczyzny został przewieziony do szpitala w Gostyniu. Jak się okazało, doznał rozległego zawału serca.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)